

Narodowe Czytanie w Romanowie

W piękne wrześniowe popołudnie w Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego spotkali się miłośnicy literatury. W ramach Narodowego Czytania zmierzyli się z dramatem *Kordian* Juliusza Słowackiego. Uroczystość rozpoczął dyrektor muzeum, przybliżając zebrany ideę corocznych literackich spotkań. Zainicjował je Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski w 2012 r. Wtedy to po raz pierwszy, w licznych polskich miastach i miasteczkach, w bibliotekach, na placach miejskich, w muzeach i wielu innych miejscach, wspólnie czytano *Pana Tadeusza*. Celem akcji jest popularyzowanie czytelnictwa i przypomnienie niezwykłych dzieł literatury polskiej. Od 2015 roku inicjatywa odbyła się pod patronatem Pary Prezydenckiej Agaty Kornhauser-Dudy i Andrzeja Dudy. Nasze muzeum również pielęgnuje tradycje wspólnego czytania. W Romanowie, już w XIX wieku Anna z Nowomiejskich Malska, babka pisarza, często czytywała bowiem na głos zebranej w salonie rodzinie. Pisarz tak wspominał te chwile w *Pamiętnikach*:

Wieczorem, gdy p. Błażej Malski po wielkiej sali się przechadzał, babka czytywała głośno. Książek w domu było pełno. Wuj, ciotki, babka Malska lubiła literaturę. [...] Dziadek, który spisywał wszystkie okolicznościowe wiersze, listy, mowy, dawnym obyczajem, pamiętam, łyż miał w oczach, gdy mu babka ową mowę abdykacyjną Jana Kazimierza czytała.

Przedstawiciele Zarządu i Rady Powiatu w Białej Podlaskiej, Sekretarz i Skarbnik Powiatu oraz dyrektorzy jednostek organizacyjnych i gminnej instytucji kultury zmierzyli się z trudną, bo XIX-wieczną wersją tekstu naszego wieszca. Do roli Laury zaproszenie przyjęły Panie: Elwira Charewicz i Renata Stefaniuk, zaś rolę Wioletty odtworzyła Pani Anna Jakuszko. Grzegorz opowiedział swe historie ustami Pań: Renaty Rychlickiej-Korneluk, Izabeli Sokołowskiej i Pana Mariana Tomkowicza. W osoby prologu, wyrażające poglądy na temat roli poezji, wcielili się: Pani Jolanta Mikulska oraz Panowie Łukasz Jaszczuk i Paweł Stefaniuk. Tytułowego bohatera dramatu interpretowali Panowie: Jarosław Gajewski, Krzysztof Bruczuk, Mateusz Majewski, Arkadiusz Maksymiuk oraz wyjątkowo przekonujący - Marek Sulima. Wymagającą rolę cara Mikołaja przyjął na swe barki - i usta, Pan Marek Uściński. Przez zawite koleje dramatu przeprowadziła czytających i słuchających narratorka - Pani Małgorzata Kadłubowska. I jak za dawnych czasów, na stolikach w muzealnym salonie, nie zabrakło gruszek Bery i jabłek tyrolskich.